70



GAZETY WOJENNE

Unikalna kolekcja z II wojny światowej

Walki w Finlandii

Życie codzienne

Finlandia podczas wojny

Świadkowie mówią

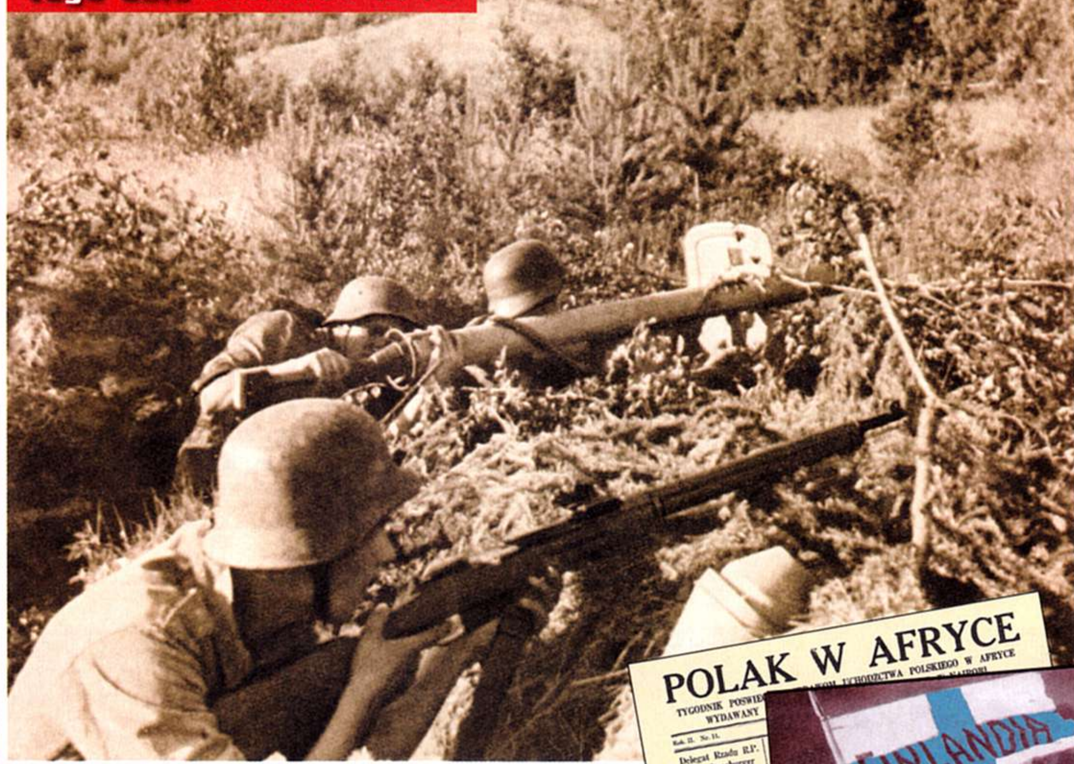
Relacje tych, którzy to przeżyli...

Widziane z bliska

Powstanie słowackie

Postacie

Mannerheim



Tego dnia czerwiec 1944

Ówczesne gazety zreprodukowane w całości

„Polak w Afryce" - 25 marca 1944

„Dziennik Żołnierza APW" - 3 sierpnia 1944



cena 4,29 zł

co tydzień

ISSN 1505-0122 INDEKS : 343765

Walki w Finlandii

Silnie antykomunistyczna Finlandia, która odzyskała autonomię w chwili rozpadu imperium carów w 1917 r., a w której panowało ogromne poczucie odrębności narodowej, była zawsze postrzegana przez Stalina jako naturalny sojusznik Niemiec.

W 1941 r. Finlandia związała się sojuszem z Niemcami przeciwko ZSRR w nadziei, że w ten sposób uda się jej odzyskać zagrabione ziemie. Ten „dalszy ciąg wojny" zakończył się tylko połowicznym sukcesem w lecie 1944 r. Następnej zimy, w celu usunięcia oddziałów niemieckich stacjonujących na terytorium fińskim, armia fińska rozpoczęła trzecią kampanię, której tym razem nadano miano „wojny lapońskiej".

Finlandia, zamknięta w kleszczach, których ramiona stanowiły dwa wielkie mocarstwa, umiała wyrwać się z nich, i to stosunkowo niewielkim kosztem. Stało się to możliwe dzięki ogromnej zręczności dyplomatycznej fińskich polityków, a także zdeterminowanej w walce armii. Obok Londynu i Moskwy, Helsinki były trzecią stolicą państw zaangażowanych w wojnę, która nigdy nie została zajęta przez armię nieprzyjaciela.

Powróćmy jednak do początków roku 1944. Niemiecka klęska pod Stalingradem zimą 1943 r. wzbudziła najwięcej obaw o rezultat owego „dalszego ciągu wojny" prowadzonej przeciwko ZSRR. W pierwszych tygodniach 1944 r. przeprowadzono tajne rozpoznanie, aby dowiedzieć się, jakie warunki postawiłby Związek Radziecki, gdyby trzeba było podjąć z nim negocjacje w sprawie podpisania odseparowanego pokoju. 15 stycznia 1944 r. natarcie przeprowadzone na terytorium radzieckim spycha niemieckie siły aż pod estońską granicę: Finowie muszą teraz samodzielnie bronić swoich pozycji na Przesmyku Karelskim aż po Seesjarvi. Następnie 6, 16 i 26 lutego radzieckie lotnictwo przeprowadza skomasowane naloty na Helsinki. Jednak, ponieważ zaledwie 5% zrzuconych bomb osiąga swój cel, straty wśród ludności cywilnej nie są tak duże, jak tego spodziewała się Moskwa. Dowodzący fińskimi siłami zbrojnymi marszałek Mannerheim wzmacnia linię obrony w Karelii.

W marcu 1944 r. J.K. Paasikivi, polityk nawykły do rozmów z Rosjanami, udaje się do Moskwy, aby na miejscu rozpatrzyć wa-

▲ **Początek września 1944 r. Fiński oficer na tle płonącego radzieckiego czołgu.**

(zbiory prywatne)

▼ **Fiński oddział przeciwczołgowy uzbrojony w niemieckie *Panzerfausty*.**

(zbiory prywatne)





▶ **Stanowisko radzieckiego karabinu maszynowego blokującego przeprawę przez odnogę jeziora w okolicach Wyborga podczas ofensywy Armii Czerwonej w Przesmyku Karelskim w 1944 r.**

(zbiory prywatne)

▶ **Fiński granatnik na stanowisku ogniowym w 1944 r.**

(DITE/USIS)

▼ **Doświadczenia kampanii zimowej z 1939/40 r. po raz kolejny pozwoliły Finom wykorzystać warunki terenowe przy obronie terytorium kraju. Przewaga przeciwnika była jednak miażdżąca.**

(zbiory prywatne)

runki pokoju proponowane przez ZSRR. Moskwa żąda natychmiastowego zerwania stosunków dyplomatycznych z Niemcami, powrotu do granic wytyczonych przez traktat pokojowy z 1940 r. (Finlandia traci w ten sposób Karelię) oraz zapłaty reparacji wojennych w wysokości 600 mln dolarów. Finlandia nie może przyjąć tych żądań. 15 kwietnia 1944 r. zostają one oficjalnie odrzucone przez fiński parlament przy silnym poparciu rządowym.

Natarcie w Karelii

Rosjanie, którym bardzo zależy na zakończeniu działań wojennych na fińskim froncie, zwiększają swoje siły w Karelii. Dochodzi do bitwy, która przejdzie do historii jako największa batalia stoczona w Europie Północnej podczas II wojny światowej.

Związek Radziecki planuje trzy fazy działań na południe i na północ od linii frontu. Pierwsze natarcie ma mieć miejsce



w Karelii. Poprowadzi je gen. Goworow stojący na czele 21 i 23 Armii. Powodzenie tego ataku ma pociągnąć za sobą ofensywę wojsk gen. Mereżkowa i Sokołowa (7 Armia) nad rzeką Svir na przesmyku Olonets. Wreszcie 32 Armia gen. Gorolenko zaatakuje na północy fińskie siły broniące międzymorza Maanselka.

Niezaprzeczalnie, Rosjanie dysponują liczniejszymi i lepiej wyposażonymi siłami niż Finowie. 260 000 radzieckich żołnierzy ma wziąć udział w ofensywie w Karelii. Wspomagać ich będzie 60 czołgów, ponad 200 batalionów artylerii, 1 000 samolotów oraz działa floty bałtyckiej.

Ofensywa rozpoczyna się bombardowaniem 9 czerwca o godz. 6.00 rano. Początkowo Rosjanie odnoszą kilka znaczących zwycięstw. Kontratakującym Finom nie udaje się powstrzymać pochodu Armii Czerwonej. Mannerheim poleca zatem wzmocnić linię VKT (Viipuri-Kuparsaari-Taipale), będącą podstawowym elementem systemu obronnego Finów w Karelii.

Jednak, pomimo nadejścia posiłków, 20 czerwca Finowie muszą wycofać się ze starej twierdzy w Wyborgu. W przeddzień Mannerheim zwrócił się do niemieckiego sztabu generalnego z prośbą o nadesłanie mu w trybie natychmiastowym pomocy. Chodziło o sześć dywizji 20 Armii Górskiej,





5 VI 1944

• Włochy: amerykańska 5 Armia wkracza do Rzymu.

6 VI 1944

• Francja: dzień „D" - wojska alianckie lądują w Normandii.



7 VI 1944

• Włochy: wojska alianckie zdobywają Civitavecchia.





▲ Fiński patrol w okolicach granicy z ZSRR tuż przed rozpoczęciem działań wojennych. Plan „Barbarossa" był dla Finów okazją odzyskania terytoriów utraconych podczas wojny zimowej w 1939/40 r.

(zbiory prywatne)

stacjonującej w Laponii. Pomimo śmierci jej dowódcy, gen. Dietla, w katastrofie lotniczej, Niemcy wspomagają Finów eskadrą sztukasów, 22 Dywizją, pułkiem szturmowym oraz kilkoma tysiącami dział bezodrzutowych *Panzerfaust*.

Gorące lato

Walki przybierają na sile pod koniec czerwca i na początku lipca 1944 r. Gen. Goworow rzuca do walki 59 Armię, która przeprowadza całą serię ataków, mających na celu ostateczne zniszczenie linii VKT. Ofensywa 23 Armii załamuje się po dziewięciu dniach walk w rejonie Vuosalmi. Po przejściu w ciągu 11 dni 120 km Front Goworowa zbliża się do Wyborgu na 9 km. 18 lipca walki ustają, ponieważ Stalin planuje przerzucić swoje wojska z Finlandii na front w Europie Środkowej, gdzie przygotowywany jest ostateczny atak na Berlin. W międzyczasie Rosjanie rozpoczynają natarcie na frontach w Onolets i Maaselka (20 i 21 lipca). Na pierwszym z nich Finom udaje się powstrzymać pochód Armii Czerwonej na linii U. Na północy, w Ilomantsi, na początku sierpnia Finowie odnoszą nawet strategiczne zwycięstwo, bardzo istotne dla podniesienia morale fińskich żołnierzy. Dzięki wykonanemu po mistrzowsku ruchowi okrążającemu, udaje się im rozbić dwie radzieckie dywizje, które - wycofując się na wschód - pozostawiają na polu walki 90 dział. Jednak i na tych dwóch frontach walki ustają.



Poza frontem działań zbrojnych, jakby w kulisach wojny, dyplomaci nie ustają w swoich wysiłkach znalezienia rozwiązania konfliktu. Po 18 czerwca 1944 r. prezydent Ryti i marszałek Mannerheim przekonani są o tym, że należy jak najszybciej znaleźć odpowiednią formułę pokojowego porozumienia, jeśli chce się uniknąć całkowitego zniszczenia kraju. Otrzymują sąsiedzką pomoc od Szwecji oraz ze Stanów Zjednoczonych, które - w przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii - nie wypowiedziały Finlandii wojny, co było z ich strony rodzajem podziękowania za tempo, w jakim Finlandia spłaciła wojenne długi w 1919 r.

Finowie potrzebują niemieckiej pomocy, aby ustabilizować front.

Jednak postawiona między Niemcami a ZSRR Finlandia musi uporać się z nie lada dylematem. Z jednej strony niezbędna jej jest niemiecka pomoc, aby przed przystąpieniem do rozmów z Rosjanami ustabilizować front. Z drugiej zaś - Hitler wyraża chęć udzielenia wsparcia Finom wyłącznie pod warunkiem, że nie podejmą oni roz-



▶ Armia Czerwona w Wyborgu. Okupacja Przesmyku Karelskiego uwalniała całkowicie Leningrad od niebezpieczeństwa z północy.

(zbiory prywatne)

▲ Gwiazda Wielkiego Krzyża fińskiego Orderu Białej Róży (bez mieczy). Jedna z pięciu klas tego odznaczenia ustanowionego 28 stycznia 1919 r.

(Littlejohn)

▶ Rzesza dostarczała swemu sojusznikowi sprzętu. Tu: fińskie wojska pancerne wyposażone w działa samobieżne *Sturmgeschütz* StuG III.

(zbiory prywatne)





mów pokojowych ze Związkiem Radzieckim. Świadomi tego, iż podpisanie jakiegokolwiek traktatu z Niemcami okazałoby się brzemienne w skutkach, prezydent Ryti i marszałek Mannerheim opracowują plan, który okaże się genialny. 26 czerwca 1944 r. Ryti pisze do Hitlera osobisty list, w którym obiecuje, że nie rozpocznie rozmów, mających na celu podpisanie separatystycznego pokoju z ZSRR. W zamian za tę obietnicę otrzymuje niezbędną Finlandii pomoc, która umożliwia ustabilizowanie frontów walk przez całe lato. 26 lipca, po poczynieniu znacznych postępów na drodze prowadzącej do pokoju z Moskwą, Ryti składa dymisję z funkcji Prezydenta Republiki. Jego miejsce obejmuje Mannerheim, który nie uznaje (osobistego przecież) listu Rytiego do Hitlera i oficjalnie rozpoczyna negocjacje z ZSRR. 4 września zapada decyzja o wstrzymaniu ognia.

Przez trzy miesiące konfliktu, dzięki ogromnemu bohaterstwu żołnierzy i zręczności polityków, Finlandia znacznie ograniczyła straty, jakie mogłaby ponieść w walce ze znacznie liczniejszym i lepiej wyposażonym przeciwnikiem.

Szybko dochodzi do uzgodnienia warunków rozejmu, tym bardziej, że Mołotow straszy Finlandię radziecką inwazją, jeśli nie przyjmie ona proponowanych jej warunków. Na poparcie swych gróźb, 18 września 1944 r. poleca oddziałom radzieckim przekroczyć fińską granicę w dwóch miejscach.

Rozejm

Nazajutrz dochodzi do podpisania rozejmu. W kwestii terytorialnej chodzi o powrót do granic z 1940 r., czyli do traktatu pokojowego podpisanego przez Finlandię i ZSRR po „wojnie zimowej“: Finlandia traci na rzecz ZSRR dwa kawałki swych ziem: w Karelii i na północy kraju - ogółem 12% jej terytorium. Ponadto Finowie rozstają się także z rejonem Petsamo, co tym samym pozbawia ich jedynego dostępu do Oceanu Ark-

14 VI 1944

• **Niemcy: liczba cudzoziemskich żołnierzy zaangażowanych u boku Wehrmachtu w walkę przeciw bolszewizmowi sięga 500 000.**



15 VI 1944

• **Pacyfik: trwają gwałtowne walki amerykańsko-japońskie na wyspie Saipan (Archipelag Marianów).**



18 VI 1944

• **Włochy: brytyjska 8 Armia zdobywa Asyż (145 km na północ od Rzymu).**



◄ Przesmyk Karelski, 1944 r. Wojska gen. Goworowa docierają do granicy fińsko-radzieckiej z 1940 r.
(zbiory prywatne)

▼ Licząc na pomoc niemiecką obiecaną przez Ribbentropa, Finowie nie zaakceptują warunków zawieszenia broni proponowanych przez Stalina. Dopiero, gdy stało się jasne, iż pomoc nie nadejdzie, 4 września 1944 r. zaakceptowano warunki rozejmu.
(zbiory prywatne)

tycznego. ZSRR przywłaszcza sobie także na 50 lat bazę morską na półwyspie Porkkala, nieopodal Helsinek. Zaniepokojony takim obrotem sprawy Mannerheim myśli nawet o przeniesieniu stolicy do Turku. 400000 ludzi, prawie wszyscy mieszkańcy tych obszarów, opuści je, szukając nowego miejsca osiedlenia, położonego w granicach ich właściwej ojczyzny.

Jesienią 1944 r. do Helsinek przybywa Międzynarodowa Komisja Kontroli, której zadaniem jest zadbanie o właściwe przestrzeganie postanowień umowy pokojowej. Przewodniczy jej Żdanow, prawa ręka Stalina, który swego czasu wsławił się przeprowadzaną ogniem i mieczem sowietyzacją krajów bałtyckich w 1940 r. Tym samym prace komisji pozostają pod całkowitą kontrolą Moskwy.

Pomimo to należy uznać, iż Finlandia wyszła z konfliktu z ZSRR stosunkowo mało okaleczona. Bilans strat poniesionych w czasie dwóch wojen z ZSRR wynosi 86 000 zabitych i 57000 rannych. W porównaniu z tymi, jakie zostały poniesionymi przez inne małe kraje europejskie, są one nieznaczne. Finlandia przegrała dwie wojny, chociaż nigdy nie poddała się, a jej armia nigdy nie została rozwiązana, co pozwoliło jej przyjąć warunki pokojowe stawiane przez Związek Radziecki, ale nie było równoznaczne z unicestwieniem kraju.

W obronie suwerenności

Jednak inne postanowienia traktatu pokojowego popchną armię fińską do wzięcia udziału, wbrew jej woli, w nowych walkach. Artykuł 2 traktatu zobowiązywał bowiem Finlandię do zepchnięcia oddziałów niemieckich stacjonujących na jej terytorium w kierunku Norwegii, a następnie wzięcie ich do niewoli. Jednocześnie armia fińska miała zostać zdemobilizowana tak, aby z 500000 żołnierzy nie pozostało w niej więcej niż 37000, i to do końca grudnia 1944 r.

We wrześniu 1944 r. niemieckie oddziały w Finlandii liczą 200000 żołnierzy. Najwięcej z nich należy do dowodzonej przez Austriaka gen. Rendulica, który przejął tę funkcję po śmierci gen. Dietla, 20 Armii Górskiej, stacjonującej w Laponii.

Byli sojusznicy starają się unikać walk. Zawarli porozumienie, aby przechytrzyć Rosjan. Właśnie po to, aby zapobiec starciom, należało przekonać Komisję Kontroli, że gen. Rendulic i jego oddziały są systematycznie wypierane przez wojska fińskie. Toteż generałowie Airo i Rendulic opracowali plan „jesiennych manewrów", rodzaj wojskowego „baletu", który przewidywał odwrót armii niemieckiej, na którą mieli napierać Finowie.

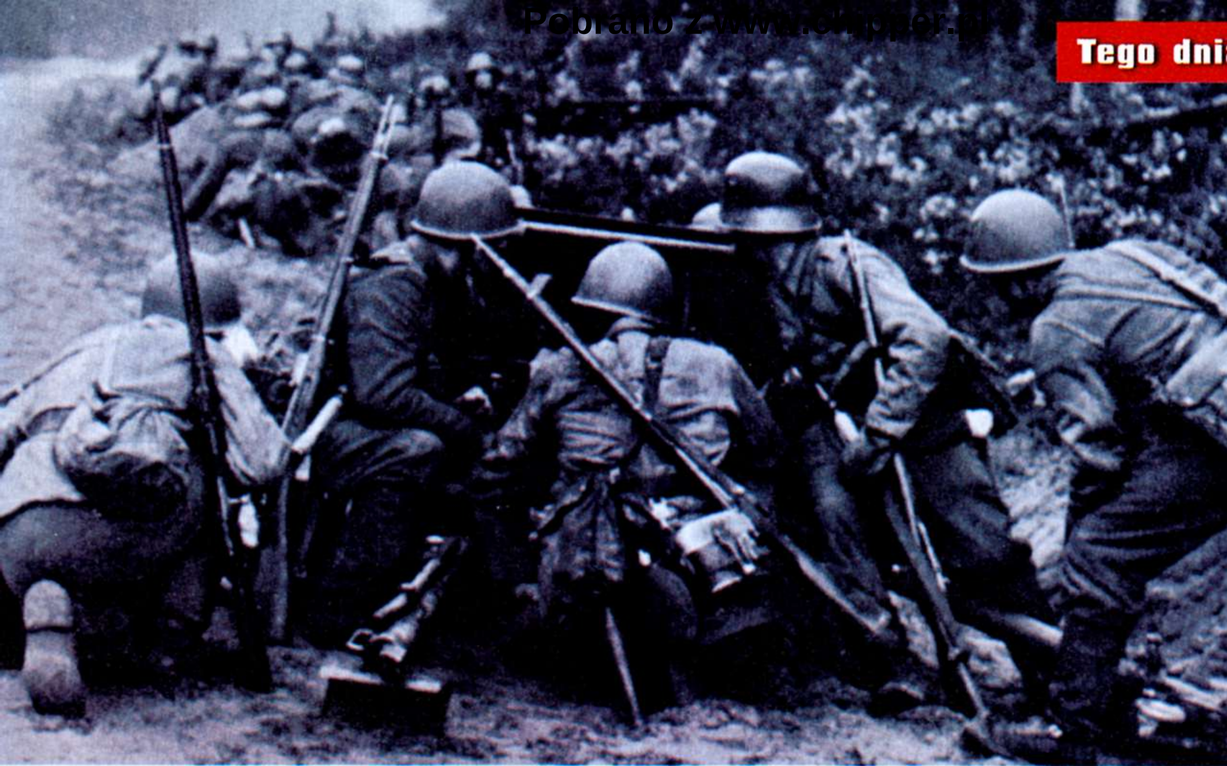


▲ Latem 1944 r., podczas ofensywy radzieckiej, na północnym skrzydle frontu fińska armia polowa liczyła około 530 000 żołnierzy.
(zbiory prywatne)

► Armia fińska posiadała także jedną dywizję pancerną.
(zbiory prywatne)

▼ „Pościg" armii fińskiej za Wehrmachtem miał raczej na celu zachowanie pozorów niż zemstę.
(zbiory prywatne)





19 VI 1944

• Pacyfik: na Morzu Filipińskim rozpoczyna się bitwa japońsko-amerykańska.



21 VI 1944

• Budapeszt: wydzielenie kamienic, tzw. „żydowskich domów" i oznaczenie ich żółtą gwiazdą Dawida.

22 VI 1944

• Białoruś: ofensywa radziecka w okolicach Witebska.



Pod okiem Moskwy

Żołnierze III Rzeszy bardzo źle znosili ataki ze strony swoich dawnych sojuszników, pomimo że sztab niemiecki zdawał sobie sprawę z presji, jakiej poddawał Finów ZSRR. Na dodatek armia niemiecka, nawykła przez cztery lata do trudów terenu, doskonale radziła sobie z większością ataków fińskiej armii, której brakowało artylerii. Te walki z początków października, najcięższe z całej wojny w Laponii, utrudniane były też warunkami klimatycznymi: podmokłym terenem, nieprzejezdnymi drogami, coraz krótszymi dniami. Najwięcej zniszczeń miało miejsce w okolicach Tornio. Paradoksalnie, zniszczenia te prowokowane i podsycane były często przez samych Finów, którzy w ten sposób chcieli zyskać wiarygodność w oczach Komisji Kontroli. Pomimo iż radziecki sztab generalny informowany był na bieżąco o zniszczeniach i stratach w ludziach, zaskoczenie marszałka Mannerheima nie znało granic, kiedy 16 października dostał ostrą reprymendę od Komisji: „Należy zintensyfikować walki - pisał Żdanow. W przeciwnym bowiem razie sowieckie dowództwo zostanie zmuszone do podjęcia kroków, jakie uzna za stosowne". Zdecydowany nie dostarczyć najmniejszego pretekstu do interwencji Armii Czerwonej, Mannerheim polecił gen. Siilasvuo ścigać wycofujące się wzdłuż granicy szwedzkiej oddziały niemieckie. Niemcom udało się opóźnić pościg, niszcząc za sobą wszystkie mosty oraz wszelkie dostępne środki transportu. Ostatnie bitwy tej kampanii miały miejsce 28 listopada 1944 r. w Muonio i o 70 km dalej, w Kaaresuvanto. 29 listopada Finowie, w związku z demobilizacją ich armii, nie byli już w stanie podjąć pościgu. Wszelkie działania wojenne ustały ostatecznie w styczniu 1945 r. Jednak ostatnie jednostki niemieckie przekroczą granicę fińsko-norweską dopiero 25 kwietnia 1945 r.

Zniszczenia prowokowane i podsycane były często przez samych Finów, którzy chcieli zyskać wiarygodność w oczach Komisji Kontroli.

Dla Finów wojna w Laponii nie miała innego celu poza pozbawieniem Armii Czerwonej pretekstu do zajęcia całej Finlandii. Gdyby nie naciski ze strony Komisji Kontroli, odwrót jednostek Wehrmachtu z Finlandii odbyłby się bez najmniejszej konfrontacji wojsk niemieckich i fińskich. Stało się inaczej. Zginęło 1036 fińskich żołnierzy, a 2904 odniosło rany. Zniszczenia infrastruktury w Laponii pociągnęły za sobą znaczne straty materialne. Pozostawione przez Niemców miny jeszcze przez całe dziesięciolecia stanowiły zagrożenie dla ludności cywilnej. Jedynie Stalin był w pełni zadowolony z takiego obrotu sprawy. Przecież zmusił Finów do walki z wrogiem na ich własnym terenie.

W marcu 1945 r. na czele fińskiego rządu stanął Paasikivi, co uspokoiło Rosjan. Były prezydent Ryti został postawiony przed sojuszniczym trybunałem, oskarżony o zawarcie sojuszu z Niemcami. Ostatecznie sąd uniewinnił go. Najważniejszy dla Finlandii był fakt, iż udało się jej zachować niepodległość i że nie podzieliła smutnego losu innych sąsiadów ZSRR.





Powstanie w Słowacji

Na początku lata 1944 r. Trzeci Front Ukraiński generała Koniewa, nieuchronnie posuwający się do przodu przełamując rubieże zaciętej obrony niemieckiej, znajduje się zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów od granic Słowacji...

Słowacja, będąca od 1938 r. pod rządami nacjonalistycznego reżimu księdza Tiso, proklamowała niepodległość 14 marca 1939 r., po rozbiorze Czechosłowacji. Wkrótce stanie się ona całkowicie zależna od hitlerowskich Niemiec i od pierwszego dnia weźmie udział w wojnie przeciw Związkowi Radzieckiemu. Reżim Tiso nie cieszy się całkowitym poparciem narodu słowackiego - spotyka się także z opozycją, koordynowaną równocześnie przez emigracyjny rząd Czechosłowacji, któremu przewodniczy Beneš, oraz przez komunistów. Niezadowolenie z rządów ks. Tiso wzrasta także w szeregach armii. Od roku 1943 walczący na froncie wschodnim żołnierze jednostek słowackich masowo dezerterują. Cały dwutysięczny pułk, łącznie z oficerami, przechodzi na stronę Armii Czerwonej, a 800 żołnierzy przyłącza się do ukraińskich partyzantów.

Rozpoczęcie powstania ma być dokładnie uzgodnione ze sztabem radzieckim tak, by jego uczestnicy mogli szybko połączyć się z wojskami Koniewa.

Plan powstania

Gdy Armia Czerwona jest już niedaleko, członkowie sztabu armii słowackiej wprowadzają w życie plan powstania. Dwie słowackie dywizje stacjonujące w Karpatach mają opanować przełęcze, aby umożliwić przejście wojskom radzieckim. Stacjonujące w głębi kraju jednostki rezerwy otrzymują zadanie utrzymania terenu przy pomocy partyzantów aż do nadejścia Armii Czerwonej. Plan ten, który przedstawiono Moskwie, otrzymuje aprobatę zarówno rządu emigracyjnego, jak i komunistycznego ruchu oporu. Rozpoczęcie powstania ma być dokładnie uzgodnione ze sztabem radzieckim tak, by jego uczestnicy mogli szybko połączyć się z wojskami Koniewa. Niestety, bieg wydarzeń przyspiesza się. W lipcu i sierpniu 1944 r. komunistyczna partyzantka podwaja swą aktywność. Wobec faktu, iż armia słowacka najwyraźniej nie pali się do walki z ruchem oporu, Niemcy przygotowują się do okupacji kraju. Spiskowcy - wojskowi, świadomi, że prewencyjna okupacja Słowacji przez armię niemiecką doprowadzi do przedwczesnego wybuchu powstania, apelują do partyzantów, by wstrzymali się, dopóki

▲ Pierwszy dzień powstania - 24 sierpnia 1944 r. Kolumna powstańcza w marszu. (AAN)



▼ Pierwsze starcia na karpackich przełęczach. (AAN)



sytuacja nie pozwoli na działanie. Ich wołanie pozostaje jednak bez echa z powodu rywalizacji i wzajemnego braku zaufania zarówno pomiędzy wojskowymi a partyzantami, jak i między odłamami komunistycznego ruchu oporu. Czechosłowacka Partia Komunistyczna, bardzo blisko współpracująca z Moskwą, jest zwolenniczką połączenia narodów czeskiego i słowackiego w granicach jednego państwa, podczas gdy o wiele bardziej niezależna Słowacka Partia Komunistyczna jest zdominowana przez tendencje nacjonalistyczne.

Niemcy okupują Słowację

25 sierpnia 1944 r. wojskowi przywódcy powstania dowiadują się, iż Niemcy gromadzą wojska na granicy słowackiej, a 27 sierpnia, za zgodą rządu ks. Tiso, pierwsze oddziały niemieckie wkraczają na Słowację.

30 sierpnia, w nowej sytuacji, pułkownik Golian zwołuje zebranie wyższych oficerów i ogłasza, że wojska słowackie wchodzą odtąd w skład czechosłowackiej 1 Armii, walczącej przeciwko Niemcom. Z drugiej strony ks.Tiso pozostaje wierny Hitlerowi i rozkazuje armii słowackiej walczyć po stronie Niemców, by wyeliminować „partyzanckich bandytów". W ciągu pierwszych dni września garnizony wielu miejscowości przechodzą do obozu powstańców, którzy przejmują kontrolę nad niemal trzecią częścią kraju. Nie udaje im się jednak osiągnąć głównego celu, ponieważ już na początku powstania Niemcy rozbrajają bez walki dwie dywizje słowackie, które miały opanować przełęcze w Karpatach i tym samym otworzyć drogę Armii Czerwonej.

Osamotnieni na tyłach Wehrmachtu

Wehrmacht tworzy opartą o góry silną linię obrony, której wojska radzieckie nie są zdolne szybko przełamać. Odtąd powstańcy mogą liczyć już tylko na własne siły, jeśli nie liczyć wsparcia radzieckiego lotnictwa oraz spadochronowych zrzutów broni i amunicji. W tych warunkach, mimo pewnych początkowych sukcesów, partyzanci oraz armia czechosłowacka, którą przez rozbrojenie pozbawiono najlepiej wyćwiczonych jednostek, z trudem stawiają opór niemieckiemu kontruderzeniu. Aż do października 1944 r. wróg używa wprawdzie ograniczonej liczby żołnierzy i ciężkiego sprzętu, jednak oficerom i żołnierzom słowackim brakuje doświadczenia i - co gorsza - motywacji. 10 września kwatera główna armii, w rozkazie przesłanym do wszystkich dowódców wojsk powstańczych, dokonuje przygnębiającego bilansu pierwszych dni powstania: „Pozycje obronne są źle wybrane, niedostatecznie przygotowane i najczęściej nie zamaskowane. Zapory przeciwczołgowe są w większości śmiechu warte i w wielu przypadkach nie zatrzymałyby nawet ciężarówki. Stanowiska ogniowe są zorientowane tylko w jednym kierunku, podczas gdy nadejścia wroga można spodziewać się z różnych stron. Żołnierze, zamiast budować stanowiska obronne, siedzą w cieniu i grają w karty. Bardzo często nie wiedzą nawet, dlaczego walczą [sic!], dowódcy nie mają rezerw ani planów na wypadek załamania się ich pozycji obronnych. Gdy się to zdarzy, wpadają w popłoch". Choć niektórzy walczą odważnie, powodzenie jest po stronie Niemców. Los powstańców jest przesądzony. U podstaw niepowodzenia leży to, że Armii Czerwonej nie udało się sforsować Karpat. Na początku listopada na front przybywa dywizja SS „Horst Wessel". Teraz nieprzyjaciel ma już siły wystarczające do rozpoczęcia decydującej ofensywy. W końcu miesiąca klęska powstańców jest już całkowita. Niemcy zostaną wypchnięci ze Słowacji dopiero w styczniu i lutym 1945 r.

„Żołnierze, zamiast budować stanowiska obronne, siedzą w cieniu i grają w karty. Bardzo często nie wiedzą, dlaczego walczą".

Powstanie nie było jednak bezowocne. W walkach zginęło 4 000 Słowaków, udowadniając tym samym, iż Słowacja nie była dobrowolnym sojusznikiem Hitlera i że po upadku Trzeciej Rzeszy nie znajdzie się w obozie krajów zwyciężonych.





◀ **Oddziały słowackie w walkach w Dolinie Blatnickiej.** *(AAN)*

◀ **Od 1938 r. Słowacją rządził ultrakonserwatywny ksiądz Tiso. To z jego ust po raz pierwszy padło określenie „wyprawa krzyżowa przeciwko Bolszewii".** *(zbiory prywatne)*

◀ **Oznaka faszystowskiej organizacji słowackiej - „Hlinkovej Gardy".** *(zbiory prywatne)*

◀ **Ksiądz Andrej Hlinka, twórca faszystowskiej Słowackiej Partii Ludowej.** *(zbiory prywatne)*



▼ **W powstaniu poległo 4 000 Słowaków.** *(AAN)*

PANORAMA

MESSERSCHMITT Bf 109G-6

Model ten brał udział w walkach na wszystkich frontach od 1942 do 1945 r. Tu: egzemplarz Me-109 z 34 eskadry HLeLv (*Suomen Ilmavoimien* - lotnictwa fińskiego).

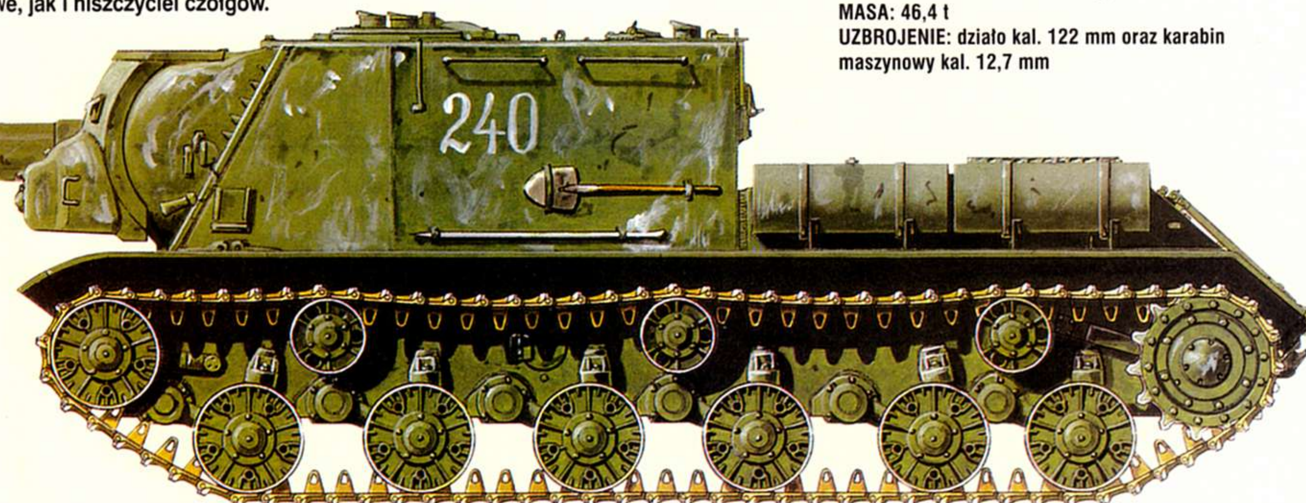
TYP: jednomiejscowy myśliwiec
NAPĘD: silnik Daimler-Benz DB 605A o mocy 1 475 KM
WYMIARY: rozpiętość skrzydeł - 9,92 m, długość - 9,02 m, wysokość - 3,40 m
SZYBKOŚĆ: maksymalna - 623 km/godz.
MASA: na pusto - 2 700 kg, maksymalna przy starcie - 3 150 kg
PUŁAP: 11 750 m
ZASIĘG: 725 km
UZBROJENIE: 2 karabiny maszynowe MG 131 kal. 13 mm, działko MK 108 w osi śmigła oraz 2 działka MG 151/20 kal. 20 mm



ISU-122

Radzieckie działo samobieżne ISU-122 (zbudowane na podwoziu czołgu serii KV) używane było zarówno jako działo szturmowe, jak i niszczyciel czołgów.

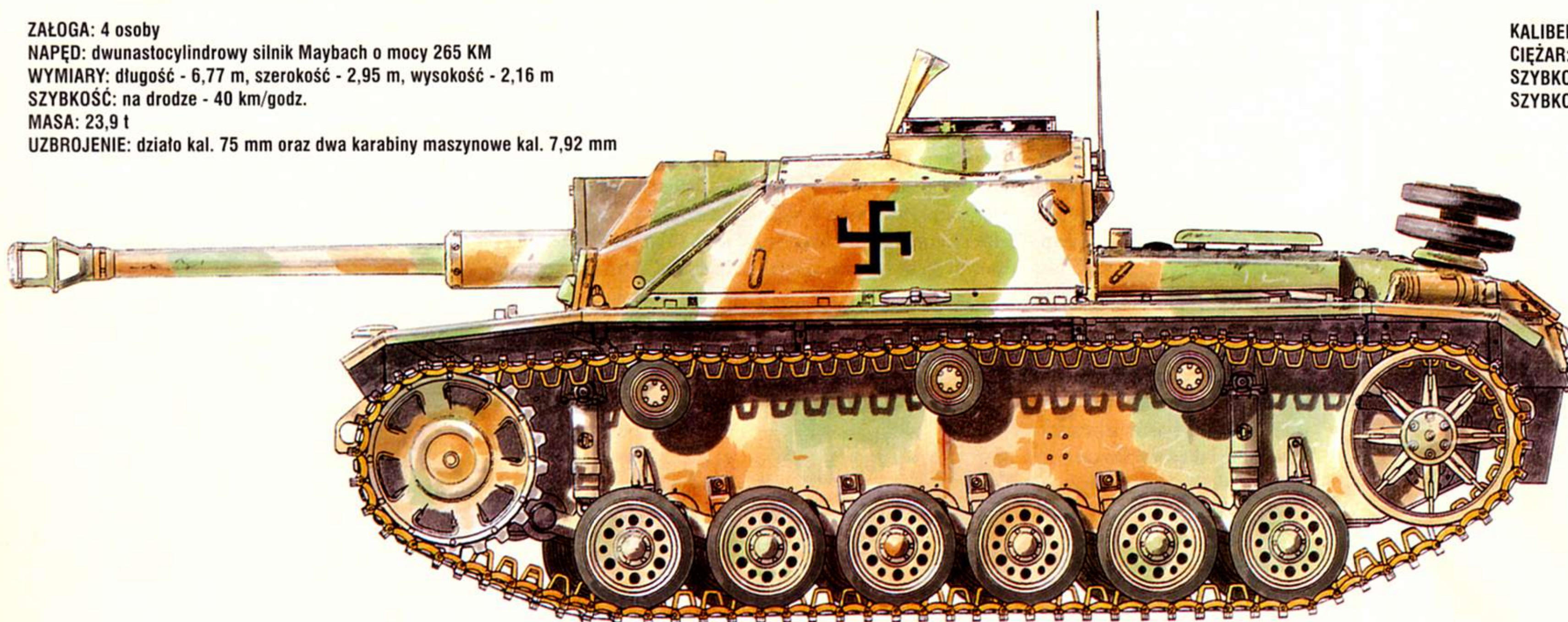
ZAŁOGA: 5 osób
NAPĘD: dwunastocylindrowy silnik o mocy 520 KM
WYMIARY: długość - 6,80 m, szerokość - 3,65 m, wysokość - 2,52 m
SZYBKOŚĆ: na drodze - 37 km/godz.
MASA: 46,4 t
UZBROJENIE: działo kal. 122 mm oraz karabin maszynowy kal. 12,7 mm



STURMGESCHÜTZ StuG III Ausf G

Niemieckie działo samobieżne (tu: w barwach armii fińskiej z 1944 r.) było łatwiejsze w obsłudze i szybsze w produkcji od czołgu Panzer III, na podwoziu którego skonstruowano je w 1940 r.

ZAŁOGA: 4 osoby
NAPĘD: dwunastocylindrowy silnik Maybach o mocy 265 KM
WYMIARY: długość - 6,77 m, szerokość - 2,95 m, wysokość - 2,16 m
SZYBKOŚĆ: na drodze - 40 km/godz.
MASA: 23,9 t
UZBROJENIE: działo kal. 75 mm oraz dwa karabiny maszynowe kal. 7,92 mm



Ciężki karabin maszynowy MAXIM wz. 32/33

Amerykanin Hiriam Maxim zaprojektował wiele modeli karabinów maszynowych (w tym słynny wzór 1910), które były następnie produkowane na licencji w krajach europejskich.

KALIBER: 7,61 mm
CIĘŻAR: 14,97 kg (ciężar trójnogu - 24 kg)
SZYBKOSTRZELNOŚĆ: 500-600 strzałów/min
SZYBKOŚĆ POCZĄTKOWA POCISKU: 855 m/s



Ilustracje: Jean Restayn

NIEKTÓRE TYPY BRONI UŻYTE PODCZAS WALK W FINLANDII W 1944 r.

Lato 1944 pod kołem polarnym

▲ Działa samobieżne produkcji niemieckiej (*Sturmgeschütz* StuG III), należące do fińskiej dywizji pancernej, na pozycjach wyjściowych latem 1944 r.
(zbiory prywatne)

Rok 1944 widzieć będzie wybuch jeszcze jednej wojny. Konsekwencje radzieckiego ataku na Finlandię w 1939 r. dadzą się odczuć w polityce międzynarodowej prowadzonej przez nią w ciągu II wojny światowej. „Wojna lapońska" zapisze się kolejną - udaną - próbą utrzymania suwerenności państwa.



Marszałek Carl Gustaf Mannerheim stał się, podczas „wojny zimowej" ze ZSRR w 1939/40 r., bohaterem całego narodu fińskiego. W 1944 r. - i do końca wojny - stać będzie na czele armii fińskiej.

„O świcie 9 czerwca na liczącym 15 kilometrów froncie sektora nadbrzeżnego rozpętała się burza. Po trwającym godzinę bombardowaniu z powietrza, w którym udział brało kilka setek samolotów, rozpoczęto przygotowanie artyleryjskie z gwałtownością nie mającą sobie równej w obu wojnach. O sile ognia świadczy fakt, że jego dudnienie słychać było w kwaterze głównej, a także w Helsinkach, a więc w odległości 220 i 270 kilometrów. Mimo że pozycje obronne w większości zostały zburzone, atak na całej linii został odparty. Wieczorem tego dnia, wskutek ponownego natarcia, nieprzyjaciel z pomocą czołgów zdołał opanować i utrzymać kilka wysuniętych punktów oporu. Zanim zapadło rozstrzygnięcie, nadeszła noc.

Następnego ranka o piątej rozpoczął się zwielokrotniony ogień artyleryjski. Według informacji rosyjskich, na odcinku natarcia na każdy kilometr frontu przypadało wówczas 300-400 luf artyleryjskich. Dla porównania można podać, że w walkach o Stalingrad nasycenie artylerią wynosiło 200 luf o podobnej sile. Siła ognia była wprost proporcjonalna do użytej masy materiału i amunicji, toteż także naloty, w których przeciw naszym poprzednim pozycjom, drogom oraz liniom kolejowym rzucono około tysiąca samolotów, osiągnęły nieznaną dotąd gwałtowność.



▶ Już podczas „wojny zimowej" armia fińska zadziwiła świat brawurą i zaciekłością swego oporu w obliczu przeważających sił radzieckich. Latem 1944 r. Finowie po raz kolejny nie będą szczędzić krwi w obronie niezawisłości ich państwa.
(zbiory prywatne)

W pełni zasadnie można 10 czerwca określić jako czarny dzień w historii naszej wojskowości. Natarcie piechoty w sile trzech dywizji gwardii na jeden pułk fiński złamało obronę i odrzuciło front w sektorze wybrzeża o dziesięć kilometrów do tyłu. Zaciekłe walki wybuchały przy niektórych pozycjach opóźniania, lecz opór został przełamany przez zmasowany szturm broni pancernej.

Wskutek szybkiego przesuwania się nieprzyjaciela, walcząca w sektorze wybrzeża 10 Dywizja utraciła większość swej artylerii. Jedenastego czerwca jej rozbite jednostki zostały wycofane poza linię VT, w celu uzupełnienia i sformowania na nowo.

Na pozostałych kierunkach odparto słabsze ataki. Punkt ciężkości ofensywy został więc przesunięty na zachodnią część Przesmyku, gdzie teren nadawał się do masowego wykorzystania broni pancernej i artylerii, a nasza prawa flanka była zagrożona przez rosyjską marynarkę wojenną. Nacierające zgrupowanie szacowano na dziesięć dywizji, wzmocnionych wieloma oddziałami artyleryjskimi i pancernymi. [...]

W ciągu kilku dni położenie uległo takiej zmianie, że wszystkie nasze militarne pozycje zaczęły pękać w szwach. Wobec tego, że należało oczekiwać z mojej strony aktywności obejmującej cały front, zdecydowałem się zrezygnować z bezpośredniego zajmowania się problemami pojawiającymi się co chwilę w związku z walkami toczącymi się na Przesmyku i podporządkować III i IV Korpus Armijny jednemu dowódcy. Na to stanowisko mianowano dowódcę grupy Aunus, generała porucznika Oescha, przekazując mu 15 czerwca wskazówki do dalszej działalności. Zgodnie z nimi, miał on, w razie gdyby sytuacja tego wymagała, przejść do walk opóźniających, by doprowadzić wojska na linii VKT (Wyborg-Kuparsaari-Taipale) do zdolności bojowej.

By uwolnić siły potrzebne do obrony Przesmyku Karelskiego, należało opuścić Daleką Karelię. Piętnastego czerwca wydałem rozkaz rozpoczęcia ostatniej fazy ewakuacji, to znaczy usunięcia wszelkiego, wciąż znajdującego się tam materiału wojennego. Karelia przez trzy lata pełniła ważne zadanie strefy buforowej - obecnie jej znaczenie polegało na tym, że tworzyła zapas głębokiego na 200 kilometrów terenu, dobrego do prowadzenia walk opóźniających. W razie gdyby nieprzyjacielowi nie udało się związać naszych sił, można było liczyć na to, że ofensywa osiągnie swój punkt szczytowy nad linią Uuksu.

Karelia przez trzy lata pełniła ważne zadanie strefy buforowej.

Jednocześnie z załamaniem się obrony nad Zatoką Fińską lewe skrzydło IV Korpusu - przede wszystkim jego 2 Dywizja pod dowództwem generała Martoli - z powodzeniem odparło zmasowany atak na środkową część Przesmyku. Czternastego i piętnastego czerwca wokół punktu oporu Siirmaki stoczono walkę, należącą do najzacieklejszych w czasie całej wojny. Gdyby front tu ustąpił, zagrożony zostałby odwrót III Korpusu za Vuoksi, a także cały manewr przeprowadzany przez generała porucznika Oescha.

Posuwanie się nieprzyjaciela w zachodniej części Przesmyku wymagało szybkich przeciwdziałań. 16 czerwca wydano rozkaz całkowitego wycofania się do linii VKT. [...]

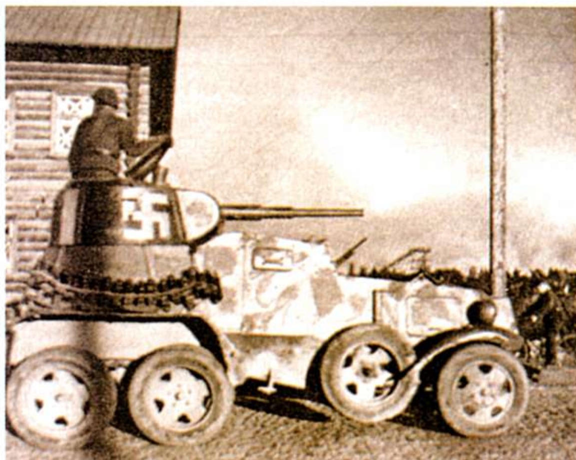
Kryzys został zażegnany. Trzy dni później IV Korpus stanął na linii VKT między Wyborgiem a Vuoksi. Również III Korpus po udanych walkach opóźniających osiągnął pozycje wzdłuż linii wody Vuoksi-Suvanto do Taipale, broniąc przyczółka pod Vuosalmi.

Odwrót odbył się znacznie lepiej niż oczekiwano. [...] Manewr przypominał woj-

▲ **Lato 1944 r. Chwila odprężenia za linią frontu.**
(zbiory prywatne)

▼ **Fińska kompania ckm-ów *Maxim*.**
(zbiory prywatne)





▲ Zdobyty przez Finów radziecki wóz pancerny BA 10.

(zbiory prywatne)

▼ Po kilkunastu godzinach na pierwszej linii...

(zbiory prywatne)



nę zimową, z tą różnicą, że odcinki były dłuższe, a noce jasne. Znów staliśmy na linii, na której zatrzymaliśmy szturm Rosjan w roku 1940. Teraz jej wytrzymałość miała być wypróbowana w lecie. Linia VKT nie była jeszcze gotowa, lecz oferowała dobre warunki obrony ze względu na ukształtowanie terenu. W rozkazie z 19 czerwca zaapelowałem do poczucia odpowiedzialności wojska, podkreślając, że gdyby nieprzyjacielowi udało się przełamać osiągniętą linię obronną, gra toczyć się będzie o przyszłość Finlandii. Liczę na to, że - wykorzystując teren - żołnierz fiński z całą zaciętością będzie bronił swego kraju. [...]

Liczę na to, że - wykorzystując teren - żołnierz fiński z całą zaciętością będzie bronił swego kraju.

Niedostatek samolotów szturmowych i bombowych spowodował, że atak na zaplecze materiałowe Rosjan nie przyniósł spodziewanych skutków. Zmusiło mnie to do zwrócenia się do generała Erfurtha z pytaniem, czy nie oddałby nam do dyspozycji kilku jednostek sztukasów. Moja prośba została spełniona, po czym niemieckie samoloty z powodzeniem uczestniczyły w walkach obronnych. Podobnie dopytywałem się o możliwość odstąpienia kilku dywizji oraz broni pancernej i amunicji, której potrzebowaliśmy w ogromnych ilościach. Taki był wstęp do nużących rokowań, zakończonych podpisaniem tak zwanego paktu Ribbentropa. [...]

Porozumienie było nieuniknione z uwagi na konieczność otrzymania dostaw broni, amunicji i zboża, bez których ani nie udałoby się opanować sytuacji, ani stworzyć położenia wyjściowego dla rozmów pokojowych. Ze względu na powagę sytuacji uznałem, że powinienem odstąpić od swojego poprzedniego stanowiska wobec takiego zobowiązania. Można było je złożyć, ale tylko pod warunkiem, że krępowałoby ono tylko ręce prezydenta, nie rządu, ani parlamentu.

Dwudziestego trzeciego czerwca wieczorem, gdy Ribbentrop przebywał w Helsinkach, rząd otrzymał przez Sztokholm następujące pismo od rządu sowieckiego:

„Ponieważ wiele razy zostaliśmy przez Finów oszukani, życzymy sobie otrzymać od fińskiego rządu deklarację podpisaną przez prezydenta i ministra spraw zagranicznych, że Finlandia gotowa jest kapitulować i zwrócić się do rządu sowieckiego z prośbą o pokój. Jeżeli otrzymamy od rządu Finlandii takie pismo, Moskwa gotowa jest przyjąć delegację fińską".

Tak wyglądało tło. Mieliśmy wybór między bezwarunkową kapitulacją a podpisaniem paktu, który zwiększał nasze szanse uzyskania możliwego do przyjęcia pokoju. „

Carl Gustaf Mannerheim - „Wspomnienia" Wydawnictwo Spotkania System 1996, s. 351-359



Finlandia lat 1940-45, jako sojusznik Niemiec, stała się również terenem, na którym przymusowi robotnicy pracowali na potrzeby Rzeszy. Droga poznańskiego fryzjera Henryka Szulczewskiego wiodła z wcielonej do Rzeszy Wielkopolski, poprzez obóz pracy pod kołem polarnym, do Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii...

” W październiku 1942 r. Niemcy dokonali przez Urzędy Pracy „Arbeit Amst" przymusowego naboru mężczyzn do robót przy budowie kolei wąskotorowej na terenie Finlandii. [...] Statek nasz dopłynął do portu fińskiego - Hanko.



Po wyjściu ze statku, zbiórce i kolejnym odliczaniu, kolumną w eskorcie, po bokach Ukraińców z bronią w ręku, maszerowaliśmy na dworzec kolejowy, gdzie nas załadowano do krytych wagonów pociągu towarowego. Stłoczeni w zimnych wagonach jechaliśmy w dalszą nie znaną drogę, by po trzech dniach jazdy zatrzymać się na stacji Hyrynsalmi. Była już sroga zima, a mróz sięgał -26°C. Ziębnięci i skostniali z zimna, zostaliśmy pognani i załadowani do otwartych samochodów ciężarowych. Po załadowaniu kolumna ruszyła w dalszą drogę do miejscowości Isukompo, skąd w wysokich zaspach śniegu maszerowaliśmy do niedalekiego lasu, gdzie na skraju stał przygotowany obóz. Były to okrągłe baraki, obudowane z elementów drewnianych i dykty. Ale, by dotrzeć do tych zabudowań, musieliśmy najpierw odrzucić półtora metrową warstwę śniegu. [...] Po nagrzaniu pomieszczeń, kierownictwo obozu zarządziło ogólną zbiórkę, zapoznając z regulaminem i celem naszej pracy na tym odludziu, gdzie naszym zadaniem pod kierownictwem Niemieckiej Organizacji Todt i nadzorem „sługusów" ukraińskich było budowanie wąskotorowej linii kolejowej. Była to trasa o długości 200 km, która wiodła przez bagna do miejscowości Kiestinki. Przy bardzo biednych racjach żywnościowych, przez 12 godzin dziennie pod nadzorem wachmanów i Ukraińców przyszło nam ciężko pracować. [...] Ja zostałem skierowany do kolumny odśnieżania. Była to pierwsza grupa, jako szpica całego przedsięwzięcia. Śnieg był zmarznięty, który musieliśmy ciąć w bryły i wynosić w głąb daleko od kopanego sześciometrowego rowu pod przyszłą trasę nawierzchni toru kolejo-



▲ Pora roku diametralnie zmieniła warunki, w jakich walczyły obie strony.

(zbiory prywatne)

▶ Koncentracja radzieckich dział dwukrotnie przekraczała tę spod Stalingradu.

(zbiory prywatne)

▼ Finom brakowało jednostek pancernych i lotnictwa myśliwskiego dla ochrony przed nalotami.

(zbiory prywatne)



wego. Trzeba było się mimo woli dobrze ruszać, by nie zamarznąć. Po 12 godzinach wracaliśmy do obozu na upragniony obiad - chochlę zupy jałowej. Tak przebiegał dzień po dniu. Mijały tygodnie. Osobiście czułem się coraz słabszy. Odżywienie przy tym wysiłku ciężkiej pracy fizycznej dawało się wszystkim we znaki. [...] Temperatura dochodziła do -40°C. Ze starych koc szyliśmy sobie przeróżne dodatkowe odzienia, zaś Niemcy z magazynów wydali wszystkim czapki bolszewickie, płaszcze pochodzące z wyposażenia żołnierzy sowieckich. Wkraczaliśmy w drugi kwartał 1943 r. Mrozy zelżały. Nastąpiły obfite opady śniegu i silne wiatry. Wystąpił nowy dodatkowy problem odśnieżania obozu oraz dróg. Oprócz tych dodatkowych zajęć, każdy krzątał się w przepierce swej bielizny i jej gotowania, bo ukazały się wszy, które dotkliwie nam dokuczały. Robactwo trzeba było tępić codziennie. Miesiącem przełomowym stał się maj, ale dni były coraz cieplejsze. Nadeszły dni wielkich roztopów, zamieniające się w kałuże wezbranej wody. Następujący miesiąc czerwiec, tu w Karelii jest widocznym zjawiskiem szybko przemijającej wiosny i nadchodzącego lata. Pokazywały się stada reniferów z pobrzękującymi dzwonkami, zawieszonymi na szyi, wyjadały zielony mech. Dokuczliwym zjawiskiem było kąsanie komarów, na co byliśmy bezbronni. Niemcy bezzwłocznie wydali nam zielone siatki na głowę i maść do smarowania rąk i twarzy. Działania maści, aczkolwiek skuteczne, były na trzy godziny, a smarowanie stało się nieodzownym dodatkowym zajęciem. Pewnego dnia na porannym apelu zostałem wywołany z szeregu i musiałem się zgłosić do komendantury obozu. Oznajmiono mi, że z zawodu jestem fryzjerem i mam się natychmiast spakować i zostać skierowany do głównej kwatery Dowództwa Wehrmachtu i Organizacji Todt, by ostrzyc wszystkich żołnierzy i pracowników cywilnych. Przedtem jednak wysłali mnie po zakup niezbędnych przyborów fryzjerskich. Przez okres dwóch miesięcy zadanie powierzone wykonałem, otrzymując dalsze nowe zadanie udania się do Laponii, miejscowości Ito, gdzie stacjonowały jednostki Wehrmachtu, by tam również ostrzyc żołnierzy. Była to droga ponad 400 km. Wieczorem, posadzony obok kierowcy samochodu ciężarowego w kolumnie innych samochodów wojskowych, wiozących, jak się później okazało aprowizację, odzież i amunicję, ruszyliśmy w daleką drogę.

Droga wiodła przez lasy sosnowe. [...] Po północy - na zegarku (białe noce) wyjechaliśmy nagle z wielkiego lasu sosnowego, a przed nami ukazała się od razu nagła zmiana - bezkresowa tundra. Drzewostan, to niskie brzozy sięgające do półtora metra wysokości. Kolumna, kontynuując dalszą drogę, po pewnym czasie zjechała na drogę, która wiodła wzdłuż płynącej rozległej rzeki. Po chwili kierowca oznajmił, że rzeka ta, to naturalna granica pomiędzy Finlandią a Szwecją. Mijaliśmy po lewej stronie miasteczko szwedzkie o nazwie Karasuando, zaś po naszej stronie mijaliśmy niedużego wzrostu pasterzy ubranych w charakterystyczne granatowe ubrania. Mijaliśmy stada wypasających reniferów, co było dla mnie osobiście wielkim wrażeniem. Wreszcie dotarliśmy do miejscowości Ito. W rzeczywistości, zamiast budynków cywilnych, ujrzałem wielki obóz pełen baraków i wojska niemieckiego. Wyszedłszy z samochodu, rozglądając się dookoła, czułem się bardzo nieswojo. Cywil wśród wehrmachtowców, i to w dodatku Polak, z zawodu fryzjer, na przymusowych pracach. „

Mijaliśmy stada wypasających reniferów, co było dla mnie osobiście wielkim wrażeniem.



H. Szulczewski, wspomnienia z Laponii, „Weteran Sił Zbrojnzch na Zachodzie", Londyn, 1999 nr 1



Carl Gustaf Mannerheim (1867-1951)

Urodził się w miejscowości Vilnäs koło Turku. Pochodził ze szwedzkiej rodziny arystokratycznej, która osiedliła się w Finlandii w XVIII wieku. Jego językiem domowym i szkolnym był język szwedzki i aż do okresu międzywojennego nie używał języka fińskiego. Podczas wojny o niepodległość Finlandii (rok 1918) ze swymi podkomendnymi porozumiewał się przez tłumaczy.

Korpus Kadetów

Kiedy miał 12 lat, został relegowany ze szkoły w Helsinkach za złe sprawowanie. W tym okresie ojciec porzucił rodzinę, zostawiając ogromne długi. Zmusiło to matkę do podjęcia pracy zarobkowej i szukania pomocy u rodziny. W dwa lata potem matka zmarła. Odtąd wraz z rodzeństwem był wychowywany przez babkę Lovisę i stryja Alberta von Julin. Przez dwa lata uczęszczał do szkoły w Hamina, po czym w 1882 roku dostał się do Korpusu Kadetów. Choć chciał przenieść się do Korpusu Paziów w Petersburgu, pozostał w Korpusie Kadetów. O wyborze szkoły zadecydował trudny charakter chłopca i niewielkie koszta utrzymania w Korpusie. Powiązania rodzinne z arystokracją szwedzką i rosyjską ułatwiły mu karierę wojskową (jego matka chrzestna, Lovisa, była żoną generała Gösty Aminoffa i siostrą Alfhilda Skalona, który osobiście interweniował w jego sprawie u cesarzowej).

Carski oficer

Służył w wojsku rosyjskim w latach 1887-1917. Wyróżnił się podczas wojny rosyjsko-japońskiej w latach 1904-1905 i w czasie podróży rozpoznawczej po Azji Centralnej z Taszkientu do Pekinu w latach 1906-1908. Służył w kawalerii.

„Fińska wojna niepodległościowa"

W koncu grudnia 1917 roku wrócił do ojczyzny i został postawiony na czele „białych", którzy usunęli oddziały „czerwonych" i wojska sowieckie z południa Finlandii. Była to wojna o niepodległość, prowadzona od 28 stycznia do 16 maja 1918 roku, ale - według historyka fińskiego Eino Jurikkala - stała się wojną domową między socjaldemokratami, popieranymi przez robotników przemysłowych i rolnych, a siłami zachowawczymi, stanowiącymi wiekszość dzięki poparciu że strony chłopstwa. Krwawy przebieg tej wojny i rola, jaką odegrał w niej Mannerheim, stały się podstawą legendy o nim jako o „białym generale". Masowe egzekucje pojmanych „buntowników" wykonywane były z jego rozkazu. Wysłany do Francji i Wielkiej Brytanii po pomoc dyplomatyczną, po jej uzyskaniu został mianowany regentem Finlandii w grudniu 1918 roku. W tej roli utrzymał się do ogłoszenia konstytucji w lipcu 1919 roku. Jako regent przyczynił się w decydującym stopniu do uznania niepodległości Finlandii przez mocarstwa zachodnie, ale podjął także grę, która mogła wciągnąć Finlandię do aktywnego udziału w rosyjskiej wojnie domowej. Za fińską pomoc w ataku na Petersburg „biali" mieli uznać niepodległość Finlandii i zgodzić się na przyłączenie do niej Wschodniej Karelii, krainy narodzin w XIX wieku fińskiej świadomości narodowej i języka. Plany interwencji nie powiodły się, a on sam zyskał wtedy miano „obcego Finlandii kondotiera".

Bohaterem całego narodu stał się w wojnie zimowej 1939-1940 oraz 1941-1944.



„Wojna zimowa"

Bohaterem całego narodu stał się w wojnie zimowej 1939-1940 oraz w latach 1941-1944, choć kontrowersje budzi jego początkowe stanowisko ustępstw wobec żądań ZSRR, opowiedzenie się po stronie III Rzeszy w latach 1941-1944 (aczkolwiek bez podpisania formalnego traktatu) oraz zbytnia impulsywność, zbędne wyrywanie się na pierwszą linię walk, co utrudniało kontrolę nad całością.

W 1944 roku uznano, że jest „jedynym człowiekiem obdarzonym zaufaniem narodu" i wybrano go na pierwszego prezydenta wyzwolonej Finlandii.



◄ Lato 1939 roku. Marszałek Mannerheim podczas inspekcji fińskich oddziałów. W kilka miesięcy później cały kraj ogarnie pożoga „wojny zimowej".

(zbiory prywatne)

Po wojnie

Kiedy 21 lutego 1946 roku zapadł wyrok w procesie czołowych polityków fińskich, oskarżonych o doprowadzenie do wojny przeciw ZSRR, miał 79 lat i uznał, że jego rola została zakończona, więc zrzekł się prezydentury (nie bez nacisku lewicowych ugrupowań parlamentarnych oraz premiera Paasikiviego).

Ostatnie lata życia spędził w Val-Mont w Szwajcarii, gdzie przebywał na kuracji i pisał „Wspomnienia" oraz relacje ze swych przedwojennych podróży po Azji. Zmarł 27 stycznia 1951 roku.

Finowie w wojnie

W czasie II wojny światowej Finlandia musiała kilkakrotnie stawić czoło swym przeciwnikom: Związkowi Radzieckiemu i Niemcom. Poza frontem odbywały się zręczne rokowania, by nie dopuścić do obcej hegemonii na terenie państwa fińskiego.

Już w marcu 1938 r. Stalin podejmuje negocjacje z fińskim rządem w celu otrzymania od niego gwarancji bezpieczeństwa, zezwolenia na założenie radzieckich baz wojskowych na obszarze Finlandii, a także zmian przebiegu granicy fińsko-radzieckiej, co miałoby zabezpieczyć dostęp do Leningradu. Podpisanie niemiecko-radzieckiego paktu oraz przystąpienie Niemiec do wojny sprawiają, że radzieckie naciski stają się coraz silniejsze. Poza tym Stalin nie ma najmniejszych wątpliwości, co do prawdziwych intencji swojego nowego sojusznika. Wie, że wcześniej czy później musi dojść do wojny niemiecko-radzieckiej. Umowa z Niemcami oddala jedynie chwilę jej wybuchu.

Stalin podejmuje wysiłki, aby jak najlepiej zabezpieczyć północne rubieże swojej ojczyzny.

Rokowania

Kiedy tylko dobiega końca kampania podboju polskich ziem wschodnich, Stalin podejmuje wysiłki, aby jak najlepiej zabezpieczyć północne rubieże swojej ojczyzny. 14 listopada ZSRR precyzuje swoje żądania: po pierwsze - zamknięcie od strony morza dostępu do Leningradu przy pomocy blokady Zatoki Fińskiej, możliwej dzięki działom artyleryjskim rozmieszczonym na jej obydwu brzegach, zamknięcie Zatoki dla nieprzyjacielskich okrętów wojennych i transportowych oraz uniemożliwienie wrogowi zajęcia fińskich wysp położonych na zachód od wejścia do Leningradu. Aby tego dokonać, Finowie musieliby oddać Rosjanom wyspy Hogland, Sciskari, Lavanskari, Tytarski i Loivisto. Muszą także oddać w dzierżawę na 30 lat port Hankö, co umożliwi zorganizowanie w nim radzieckiej bazy morskiej oraz zainstalowanie tam ciężkiej artylerii, która w połączeniu z działami z bazy Paładski, położonej po drugiej stronie zatoki, całkowicie zamkną nieproszonym gościom wejście do Zatoki Fińskiej.

Po drugie - w celu zapewnienia bezpieczeństwa najbliższym okolicom Leningradu, Finowie muszą zgodzić się na przesunięcie linii granicy z Rosją, przebiegającej przez

▲ Zima 1939 roku. Stolica Finlandii - Helsinki - po nalocie radzieckich bombowców.
(zbiory prywatne)

▼ Niezwykle ważne miejsce w fińskim życiu zajmowała - i zajmuje po dziś dzień - sauna. Tu: zluzowane z radzieckiej granicy oddziały nabierają sił do nowych walk na mrozie przeciwko przeważającej liczebnie Armii Czerwonej.
(zbiory prywatne)





◀ **Piętno działań wojennych pod kołem polarnym.**

(zbiory prywatne)

▼▶ **Ochotnicze kobiece oddziały pomocnicze - *Lotta* - pomagały cywilom na tyłach oraz żołnierzom na linii frontu.**

(zbiory prywatne)

▼ **Produkcja broni w Helsinkach w latach trzydziestych. Wyczuwano zaborcze zapędy mocarnego sąsiada.**

(zbiory prywatne)



Półwysep Karelski na tyle, aby Leningrad znalazł się poza zasięgiem niemieckiej artylerii ciężkiej.

Wreszcie, po trzecie - Sowieci żądają także korekty granicy na dalekiej północy „w rejonie Petsamo, gdzie przebieg granicy wyznaczono źle i w sposób całkowicie sztuczny", aby w ten sposób zabezpieczyć Murmańsk od strony morza. Radzieckie żądania obejmują w sumie obszar 2760 km^2.

Radziecka inwazja

Trzeba jednak oddać sprawiedliwość Stalinowi; radziecki plan nie opiera się na chęci rozczłonkowania Finlandii, ale wypływa z rzeczywistej potrzeby ochrony interesów ZSRR. Radzieckie żądania kierują się jak najbardziej racjonalnymi przesłankami, a ich celem nadrzędnym jest niedopuszczenie do tego, by Niemcy posłużyli się terytorium fińskim jako bazą wypadową w przypadku wydającej się nieuniknioną inwazji na ZSRR. Jednak nieufność w stosunku do ZSRR oraz bardzo silne poczucie odrębności narodowej są w Finlandii zbyt żywe, aby jej rząd mógł przyjąć wszystkie radzieckie propozycje. 30 listopada 1939 r. rozpoczyna się radziecka inwazja, mobilizująca opinię publiczną całego świata. Aby osiągnąć cel, Stalin prowadzi grę na dwóch frontach: wojskowym i politycznym.

Pod kontrolą ZSRR

W chwili wydania Armii Czerwonej rozkazu zaatakowania Finlandii, Stalin proponuje utworzenie fińskiego rządu komunistycznego na uchodźstwie. Ten marionetkowy rząd, któremu przewodniczy Kuusinen, zakłada swoją siedzibę w Terioki, niewielkim miasteczku na granicy fińsko-radzieckiej. Wzywa on Finów do buntu, aby w ten sposób sparaliżować działania legalnych przywódców państwa i podpisuje porozumienie przekazujące ZSRR wszystkie terytoria, których żądał on uprzednio.



Sytuacja Finlandii wydaje się rozpaczliwa. Cztery radzieckie armie, liczące 28 dywizji i 500000 żołnierzy mających wsparcie artylerii, pojazdów pancernych i lotnictwa, nacierają na granicę mającą 1500 km długości. Tej rosyjskiej nawałnicy Finowie mogą przeciwstawić tylko 15 dywizji, w tym trzy rezerwowe, czyli 200000 ludzi, pozbawionych pomocy nowoczesnej artylerii, czołgów i lotnictwa. Finlandia nie może także liczyć na militarne poparcie Niemiec, które nie są jeszcze gotowe przystąpić do wojny z ZSRR. Norwegia oraz Szwecja nie godzą się na wyznaczenie korytarza, którym ewentualnie mógłby dotrzeć do Finlandii francusko-brytyjski korpus ekspedycyjny, oczywiście jeśli alianci chcieliby zaangażować się w konflikt z Sowietami. Finlandia może spodziewać się pomocy materialnej - dostaw broni, żywności i odzieży dla uchodźców - jedynie ze strony skandynawskich sąsiadów.

Niespodziewany opór

Jednakże, ku zdumieniu całego świata, fińska armia, dowodzona przez marszałka Mannerheima, zatrzymuje radziecką ofensywę. Umiejąc w doskonały sposób wykorzystać naturalne warunki, a zwłaszcza szczególnie nieprzyjazne człowiekowi ukształtowanie porośniętego gęstym lasem



i usianego licznymi jeziorami terenu, Finowie zadają najeźdźcy dotkliwe straty. W styczniu 1940 r., pod Suomussalmi, dokonują prawdziwego cudu. Fińska 9 Dywizja pod rozkazami pułkownika Siilasvuo, rozbija w proch dwie dywizje radzieckie, zdobywa dziesiątki czołgów i dział oraz setki ciężarówek. Mimo to siły Finów są na wyczerpaniu, nie starczy ich, by odnieść definitywne zwycięstwo. Otrząsając się z początkowego zaskoczenia, żołnierze Armii Czerwonej reorganizują i wzmacniają swoje wojska. 1 lutego 1940 r. rusza nowa radziecka ofensywa. Tym razem przewaga liczebna i jakościowa Rosjan nad wojskami fińskimi jest miażdżąca. Zmuszeni do odwrotu Finowie rozpoczynają negocjacje. 13 marca 1940 r. prezydent Dansen przyjmuje warunki pokoju.



▶ Sytuacja polityczna i stosunki z ZSRR postawiły ludność fińską w sytuacji permanentnego zagrożenia.

(zbiory prywatne)

▼ Radzieckie bombardowania Helsinek podczas „wojny zimowej" doprowadziły do ewakuacji dzieci z miasta.

(zbiory prywatne)

Do początkowych żądań Rosjanie dołączają następne: Finowie muszą oddać im Wyborg oraz szeroki pas terenu w Laponii. W zamian za to Stalin cofa swoje poparcie dla marionetkowego rządu Kuusinena i rezygnuje z pomysłu utworzenia nowej radzieckiej republiki fińsko-karelskiej.

Ku zdumieniu całego świata, fińska armia zatrzymuje radziecką ofensywę.

Trudności lat wojny

Oczywiście, Finlandia zachowuje swoją niezawisłość, jednak w przededniu wojny jej sytuacja jest bardzo trudna. Przede wszystkim musi stawić czoło fali 420000 uchodźców (11% przedwojennej populacji kraju), którzy napływają z terenów zaanektowanych przez ZSRR. Następuje gwałtowne załamanie gospodarki, spowodowane utratą tradycyjnych odbiorców drewna, papieru, celulozy (chodzi tu głownie o wyłączenie rynku brytyjskiego). Flota rybacka musi zrezygnować ze swoich tradycyjnych miejsc połowów, ponieważ marynarka radziecka nie ma zamiaru dzielić się z nią wodami terytorialnymi. W polityce, jeśli nawet Rosjanie nie interweniują bezpośrednio w wewnętrzne sprawy kraju, to jednak mają znaczący wpływ na ich bieg i charakter. Wrogość radzieckich kół rządowych w stosunku do Tannera, fińskiego ministra spraw zagranicznych i przewodniczącego partii socjaldemokratycznej, przyczynia się do jego dymisji, którą składa, aby ułatwić swojemu ambasadorowi w Moskwie prowadzenie rozmów z Rosjanami. Tymczasem Sowieci bez żenady eskalują swoje żądania: demilitaryzacja Wysp Alandzkich, przyznanie koncesji na eksploatację kopalni niklu w Petsamo, ułatwienie ruchu w okolicach Hankö...

Szukając wsparcia

Finowie, osamotnieni w swoich zmaganiach z radzieckim mocarstwem, zaczynają szukać wsparcia u Niemców. We wrześniu 1940 r. Finlandia podpisuje porozumienie z Niemcami, na mocy którego niemieckie oddziały mają prawo przejść przez fińską Laponię i zainstalować w Vaasa magazyny zarządzane i strzeżone przez Wehrmacht. Dla każdego Fina obecność niemieckich żołnierzy na ich ziemi jest gwarancją bezpieczeństwa. Dlatego też w listopadzie 1940 r., w czasie spotkania Mołotowa z Hitlerem, Führer jasno daje do zrozumienia, że nie zgodzi się na żaden nowy konflikt w krajach nadbałtyckich, czym decyduje o przyszłości stosunków rosyjsko-fińskich.





Stosunki fińsko-niemieckie

Większa część fińskiego społeczeństwa jest zdecydowanie proniemiecka. Coraz częstsze są przypadki jawnego demonstrowania sympatii pronazistowskich. Prezydent Ryti, wybrany na to stanowisko w grudniu 1940 r., postanawia rozegrać tę partię niemiecką kartą. Za cichą zgodą większości społeczeństwa i kół rządzących angażuje swój kraj w niemiecką wojnę przeciwko ZSRR. Celem tego posunięcia jest przede wszystkim dążenie do odzyskania terenów utraconych na rzecz ZSRR w marcu 1940 r. To, czego tak bardzo obawiali się Rosjanie, staje się rzeczywistością - Finlandia zostaje wykorzystana przez Niemców jako baza wypadowa dla ich inwazji na ZSRR. 26 czerwca 1941 r. Finlandia rozpoczyna działania wojenne przeciwko ZSRR i w ciągu kilku miesięcy odzyskuje utracone ziemie. W styczniu 1942 r. rząd fiński odsyła do rezerwy część żołnierzy, jednak pozostawia dwie dywizje pod rozkazami operacyjnego dowództwa niemieckiego. 6 grudnia 1941 r. Wielka Brytania wypowiada Finlandii wojnę. Po niej przychodzi kolej na Dominia. Natomiast Finlandia wciąż utrzymuje stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi, które zimą 1941-42 usiłują nakłonić fińskich polityków do wycofania się z konfliktu. Jednak bez skutku, ponieważ fińskie społeczeństwo wciąż liczy na upadek radzieckiego kolosa. Najpierw niepowodzenia, a potem klęska Wehrmachtu zmieniają sytuację. Niemcy stają się sojusznikiem coraz bardziej kłopotliwym i niewygodnym.

W telegraficznym skrócie

TURCJA

W Turcji wykryto organizację faszystowską, która za pieniądze niemieckie przygotowywała zamach stanu i obalenie rządu. Ideologiczne opierała się ona na rasiźmie i marzeniach o odbudowaniu wielkiego imperium tureckiego, czystego rasowo. W Stambule ogłoszono w związku z tym stan wyjątkowy.

„Słowo Polskie", 21 V 1944 r.

SZWECJA

Rząd szwedzki cofnął wszelkie ułatwienia dla poczty i tranzytu niemieckiego.

„Słowo Polskie", 21 V 1944 r.

WOŁYŃ

Już w pierwszych dniach lutego odbyły się na zajętych przez wojska sowieckie terenach Wołynia wiece i meetingi, na których przemawiali członkowie NKWD. Jeden z nich, uchodźca z Pragi, Zeligman, przemawiając w Antonówce koło Sarn, powiedział: „Polacy w G.G. niczym sobie nie zasłużyli na dobrodziejstwa Związku Sowieckiego, przeto nie oni będą stanowili o przyszłej Polsce". Domyślamy się bez trudu, jak sobie to „stanowienia" wyobraża NKWD. Odpowiemy jednak: o Polsce będą stanowili Polacy. I ci z Ziem Wschodnich, i ci z „G.G". Tylko nie ci nieliczni, którzy sprzedali się awangardzie zaborczości rosyjskiej - PPR-owi.

„Młodzież Walcząca", VI 1944 r.

WARSZAWA

Terror. Zbrojne pogotowie wszystkich Niemców, wprowadzone dnia 15 maja, trwało 8 dni. Pozostały po nim liczne ślady w postaci zasieków na ulicach Szucha, Koszykowej, Szopena, Al. Ujazdowskich i Al. Róż. Akcja patrolowania nieco osłabła. Zamiast niej są częste rewizje, obejmujące całe domy, a nawet bloki domów. Nowością są patrole legitymujące osoby wychodzące z kościołów.

„Chrobry Szlak", 3 VI 1944 r.



▶ Kamuflaż zimowy nie ominął nikogo spośród ewakuowanych z zagrożonych walkami miast.

(zbiory prywatne)

Zmiana sojuszników

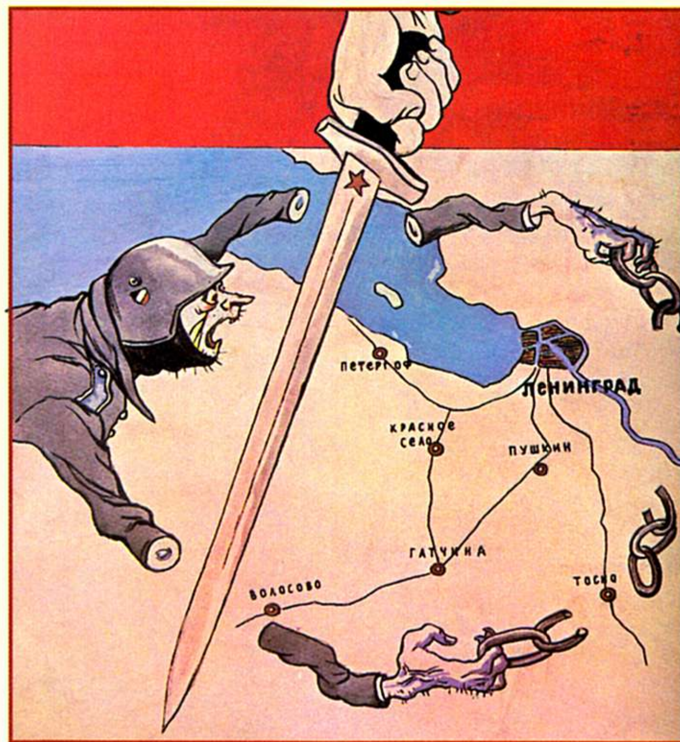
Na początku 1944 r. Finowie nawiązują bezpośredni kontakt z ZSRR. 1 marca 1944 r. Rosjanie przedstawiają swoje warunki: powrót do granic z marca 1940 r., wypłata wojennych odszkodowań, wycofanie niemieckich oddziałów z terytoriów Finlandii. Ów trzeci punkt powoduje przerwę w rokowaniach, ponieważ Rosjanie żądają, aby Finowie czynnie uczestniczyli w wyzwalaniu ZSRR spod nawały niemieckiej, co w rzeczywistości oznaczałoby całkowite odwrócenie sojuszów.

Przyjęcie warunków ZSRR

4 września Mannerheim przyjmuje warunki radzieckie i informuje Rzeszę, że wszyscy jej żołnierze, którzy znajdą się na fińskim terytorium po 15 września, zostaną internowani. W odpowiedzi na tę wiadomość Hitler wydaje swoim oddziałom operującym w Finlandii rozkaz walki do końca - do kwietnia 1945 r. Finowie systematycznie spychają niedobitków z niemieckiej 20 Armii, rozbitej przez Rosjan w październiku 1944 r., w kierunku granicy z Norwegią.

Warunki pokoju zaproponowane przez Stalina stają się mniej rygorystyczne. ZSRR nie zajmuje Finlandii, zadowalając się jedynie wysłaniem do niej Komisji Kontroli. Żąda utworzenia rządu, który będzie mógł obdarzyć pełnym zaufaniem, ale nie wymaga zmiany ustroju. Ze wszystkich krajów Europy Środkowej i Wschodniej wyzwolonych lub podbitych przez Armię Czerwoną, Finlandia jest jedynym państwem, który zachowuje względną autonomię i nie staje się satelitą ZSRR.

HUMOR I SATYRA



▲ Złamanie blokady Leningradu w 1944 roku - uwolnienie miasta od zagrożenia zarówno niemieckiego jak i fińskiego (z północy) zainspirowało radzieckich karykaturzystów.

(zbiory prywatne)

KULAŁO SIĘ JABŁKO

Kulało się jabłko
i rzekło Antkowi,
że ta dioblo wojno
mo się ku końcowi.

Oj, dana dana,
zmiłowanie Pana,
oj, dana, dana, da.

U nas się mieszają
łzy już z uśmiechami,
a nasi wrogowie
zgrzytają zębami.

Oj, dana dana...

Jeden z dyktatorów
przestał urzędować,
choć go wykrod drugi,
by swój „sieg" stęplować.

Oj, dana dana...

Wleźli do Europy,
słychać ich krok żwawy,
widać but italski
kajsik był dziurawy.

„Luźna Kartka", 1944.

PIECHUR FIŃSKI

lato 1944



1. Hełm węgierski wz. 1938, z podpinką typu fińskiego - pomalowany na kolor ochronny, charakterystyczny dla armii fińskiej • 2. Czapka-polówka wz. 1936 • 3. Kurtka letnia, płócienna - wz. 1936 • 4. Spodnie sukienne wz. 1936 • 5. Buty żołnierskie • 6. Pas główny wz. 1936 • 7. Ładownice wz. 1928 • 8. Bagnet wz. 1928 • 9. Karabin typu *Mosin* wz. 1891/30 - zdobyczny • 10. Oliwiarki do czyszczenia i konserwacji broni • 11. Manierka • 12. Menażka typu niemieckiego • 13. Znak tożsamości • 14. Plecak • 15. Opatrunek osobisty - prod. 1944 r. • 16. Busola